

Buty

Mówi się często, że podstawą każdej dobrej rekonstrukcji stroju są buty. Z pewnością jest to element ważny, który powinien być wykonany bardzo starannie, z dbałością o wszelkie możliwe szczegóły. Aby prawidłowo odtworzyć dawne obuwie, wymagana jest spora wiedza fachowa oraz dokładna analiza stosowanych niegdyś technik. Na szczęście, dzięki badaniom archeologicznym, mamy dosyć dużo informacji na temat pracy średniowiecznych mistrzów szewskich.

W odróżnieniu od tkanin, skóra nie ulega tak szybkiemu rozkładowi i do naszych czasów zachowało się stosunkowo dużo różnorodnych egzemplarzy średniowiecznych butów, oraz ścinków szewskich. Ich konstrukcja jest więc wzorowana głównie na autentycznych zabytkach. Ikonografii używamy pomocniczo, głównie w celu dobrania odpowiedniego fasonu butów do reszty stroju.

Aby dobrze dobrać obuwie do stroju należy odpowiedzieć sobie na pytanie: przedstawiciela jakiej warstwy społecznej mam zamiar odtwarzać? Udzielenie odpowiedzi będzie kluczowe w prawidłowym doborze np. jeśli chcę odtwarzać postać rycerza, to nie przystoi mi nosić butów przedstawionego w ikonografii na nogach... pasterza. Nie dlatego, że to gorszy rodzaj obuwia ale dlatego, iż w dobie średniowiecza przypisanie do konkretnej grupy społecznej było prawie nieodwołalne i wiązało się często z noszeniem konkretnego rodzaju ubioru. Zwykle sprowadzało się to do tego, jak bardzo był ktoś zamożny i na co go było stać.

Trzeba też dodać, że obuwie spełniało przede wszystkim pewne określone funkcje. Dysponowano zwykle kilkoma jego rodzajami, noszonymi w zależności od okazji. Dla przykładu, szlachcic bawiący na dworze książęcym ubierze się modnie np. w ozdobne poulanes z długimi noskami, lub nogawice z pełną stopą i podeszwą. Ten sam rycerz wyruszając na wojnę, czy polowanie, założy obuwie raczej wygodne i nadające się do konnej jazdy. Warto o tym pamiętać, przygotowując się do wykonania rekonstrukcji

Konstrukcja

Obuwie składało się z **przyszw** i **podeszw**. Najczęściej wszywano również **zapiętek**, oraz skórzaną „uszczelkę” (tzw. **Otok**) dla wzmocnienia konstrukcji i ochrony przed zbyt szybkim zużyciem. Przyszwa jest to górna część okrywająca stopę. Wykonana była zazwyczaj z licowanej skóry cielęcej, rzadziej koźlej, końskiej, jeleniowatych, baraniej, a nawet psiej. Podeszwa wykonana była ze skóry podeszwowej, cielęcej. Skóry świńskiej nie używano, gdyż przepuszczała wodę i była trudna w obróbce. Przyszwa do podeszwy była przyszywana dratwą lnianą lub konopną. But szyto na lewą stronę, na kopycie. Po zakończeniu szycia but moczo i wywijano na prawą stronę, co ukrywało szew i przedłużało jego żywotność. Problem pojawiał się przy butach z długimi noskami, dlatego XV wiezni szewcy często nie zszywali ich do końca, lub zszywali je dopiero po przenicowaniu. Czasem dodawano specjalny ściąg wzmacniający obramowanie buta. Noszono różne fasony – od butów niskich, przed kostkę, poprzez buty z cholewami, aż po wysokie, sięgające pachwin. Przy czym te ostatnie muszą być zapinane po zewnętrznej stronie nogi - są to typowe buty do jazdy konnej.

Obuwie nie musi być zakończone w szpic, choć może. Długi nosek to trend panujący w klasach zarówno niższych jak i wyższych pod koniec XIV jak i pod koniec XV wieku. Znanе są opisy rycerzy obcinających zbyt długie noski aby cało wyjść przy ucieczce, z bitewnych opresji. [Można się zabić o własne buty.] Smukłe kształty były wyrazem elegancji, więc buty modne powinny być dopasowane do stopy. Wykopaliska dostarczają też gorzej skrojonych, wysokich butów o luźnej cholewie (noszonych zapewne przez niższe warstwy społeczeństwa [il.11]).

Podeszwy powinny nosić wyraźne rozróżnienie na prawą i lewą. Snurowanie obuwia nie może przebiegać po zewnętrznej stronie łydki (wyjątek to buty do jazdy konnej, sięgające wysoko za kolano) ani po ścięgnie achillesa. Można sznurować z przodu lub po wewnętrznej stronie nogi. But może być też spinany na jedną bądź kilka klamerek.

Alternatywą dla butów skórzanych, są nogawice wełniane z doszytymi podeszwami. Tego typu rozwiązanie było w tym czasie bardzo popularne, czego dowodzi ikonografia ("Grandes Chroniques de France", czy różne wersje "Godzinek" księcia Jana de Berry). Przy eleganckim stroju najczęściej widuje się właśnie nogawice ze skórzaną podeszwą, albo bardzo niskie obuwie. Często w połączeniu z patynkami [il.6,7,8], czyli rodzajem chodaków o drewnianej lub skórzanej podeszwie i skórzanych zapięciach. Patynki zakładało się też na buty, aby uchronić je przed szkodliwymi warunkami pogodowymi, lub aby odizolować stopę od zimnej posadzki. W tym czasie znano zarówno patynki robione z jednego kawałka drewna, jak też ze zgięciem w przedniej części i wiązaniem do pięty.

Nie zagłębiaamy się w próby rozróżniania obuwia na trzewiki, ciżmy, czy buty, gdyż są to klasyfikacje na tym etapie niepotrzebne. Polecamy stronę Marka Carlsona, który jest dużym autorytetem w dziedzinie obuwia średniowiecznego, a także publikacje dotyczące zachowanych butów, odkrytych w czasie wykopalisk w Kołobrzegu i Londynie .



1.

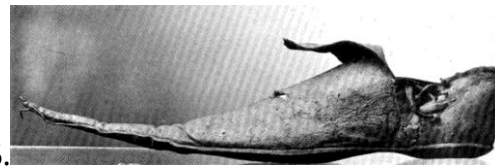
2.



3.



4.



5.



6.



7.



8.



9.



10.



11.



12.

Martin Garcia-Dąbrowski, Maciej Herrlein, Michał Zambrzycki.